

PODDANIE SIĘ BOGU SPRAWIA, ŻE SZATAN MUSI ODEJŚĆ!

Mat. 4:8-11

8. Znowu wziął go diabeł na bardzo wysoką górę i pokazał mu wszystkie królestwa świata oraz chwałę ich.

9. I rzekł mu: To wszystko dam ci, jeśli upadniesz i złożysz mi pokłon.

10. Wtedy rzekł mu Jezus: Idź precz, szatanie! Albowiem napisano: Panu Bogu swemu pokłon oddawać i tylko jemu służyć będziesz.

11. Wtedy opuścił go diabeł, a aniołowie przystąpili i służyli mu.

Diabeł zabiera Jezusa na wysoką górę.

W jakim celu?

Aby wzbudzić w Chrystusie pożądanie władzy nad królestwami tego świata.

Jak widzimy, taktyka Ojca Kłamstwa się nie zmienia.

W raju skusił Adama i Ewę m.in. żądzą władzy, twierdząc, że kiedy zjedzą owoc, to staną się tacy jak Bóg.

Mieć pełnię władzy, pełnię mocy i panowania samego Boga.

Tutaj Chrystusa, nazywanego w liście do Koryntian ostatnim Adamem (por. I Koryntian 15:45) diabeł pragnie skusić w ten sam sposób, mianowicie pragnie wzbudzić w Nim pragnienie władzy nad wszystkimi królestwami.

Zastanówmy się – czy diabeł czasem nie skłamał oferując Chrystusowi władzę nad królestwami ziemi?

Przecież diabeł jest Ojcem Kłamstwa, jak czytamy w:

Jan. 8:44b: „... Gdy mówi kłamstwo, mówi od siebie, bo jest kłamcą i ojcem kłamstwa.”

Niektórzy twierdzą, że diabeł w tym miejscu skłamał Jezusowi, gdyż oferował Mu władzę nad królestwami ziemi, które i tak do Jezusa należały.

Czy rzeczywiście?

Z jednej strony rzeczywiście czytamy o tym, że to Bóg jest Panem nieba i ziemi, np. w księdze *Dz.Ap.17:24*:

Bóg, który stworzył świat i wszystko, co na nim, Ten, będąc Panem nieba i ziemi...

Ale drodzy ten zepsuty świat, świat pogrążony w ciemności, w grzechu, nie jest miejscem, nad którym Chrystus chce panować.

Mesjasz przyszedł, aby najpierw wyzwolić, zbawić ten grzeszny świat!

Czy to oznacza, że Bóg nie jest królem tego świata?

Odpowiedzi udziela nam Ewangelista Jan w *18:36*

36. Odpowiedział Jezus: Królestwo moje nie jest z tego świata; gdyby z tego świata było Królestwo moje, słudzy moi walczyliby, abym nie był wydany Żydom; bo właśnie Królestwo moje nie jest stąd.

Jeżeli Królestwo Chrystusa nie jest na tym świecie, to gdzie jest Jego Królestwo?

Otóż Jezus mówił do uczniów, że Jego Królestwo jest pośród nich.

(Łuk. 17:21...oto bowiem Królestwo Boże jest pośród was.)

Dlaczego, ponieważ to On Jezus będący Światłością Świata był wśród swoich uczniów.

Tam drodzy, gdzie władzę sprawuje Jezus, tam jest Jego Królestwo.

Jeżeli pozwalasz Jezusowi, aby rządził w Twoim sercu, to tam jest Jego Królestwo!

Czy Królestwami świata, które pokazywał Jezusowi diabeł rządził sam Bóg?

W 1 Jan. 5:19 czytamy:

19. My wiemy, że z Boga jesteśmy, a cały świat tkwi w złem.

Drodzy, diabeł mógł oferować Jezusowi władzę nad królestwami tego świata:

- ponieważ ten świat widoczny z tej góry odrzucił Jezusa,

- ponieważ ten świat tkwi w złem,

- (i po trzecie, chyba najważniejsze) ponieważ bogiem tego złego świata jest sam diabeł.

Taki właśnie tytuł i władzę przypisuje mu ap. Paweł pisząc w 2 liście do Kor. 4:4 tak:

W których bóg świata tego zaślepił umysły niewierzących, aby im nie świeciło światło ewangelii o chwale Chrystusa, który jest obrazem Boga.

Diabeł oferował Jezusowi władzę nad tymi królestwami, ponieważ te królestwa pogrążone w grzechu, były pogrążone we władzy szatana.

Kiedy ap. Paweł pisał pod natchnieniem Ducha Świętego list do zboru w Koryncie, to dobrze wiedział z własnego doświadczenia, że szatan jest bogiem tego świata, bo przecież kiedy Bóg powoływał Pawła do służby, to powiedział, że jego zadanie będzie polegało na głoszeniu światu potrzeby odwrócenia się od władzy szatana do Boga.

To Boże Słowo zostało zapisane w *Dz.Ap. 26:17-18a*

17. Wybawię cię od ludu tego i od pogan, do których cię posyłam,

18. Aby otworzyć ich oczy, odwrócić od ciemności do światłości i od władzy szatana do Boga...

Drodzy, możemy więc sobie wyobrazić tę scenę, jak diabeł stoi z Jezusem na tej górze i oferuje Mu władzę nad tym grzesznym światem.

Diabeł mógł rzeczywiście przekazać Jezusowi władzę nad tym światem, bo był i jest bogiem tego złego świata!

A więc diabeł stoi z Jezusem na tej górze i pokazuje Mu swoje królestwo czyli miejsce swojej władzy, swoich wpływów.

W Ew. Łukasza czytamy, że szatan pokazuje chwałę tego świata Jezusowi w tzw. "mgnieniu oka". (Łuk.4:5)

Wiemy, że aby coś sprzedać, trzeba to dobrze zareklamować, pokazać to z dobrej strony. I właśnie tak czyni diabeł. Pokazuje chwałę, wspaniałość tego złego świata w mgnieniu oka. To, co widać w mgnieniu oka, szybko, gołym okiem, to coś powierzchownego. I właśnie szatan próbuje skusić Jezusa tą powierzchowną, atrakcyjnością tego świata. To, co ma do zaoferowania ten świat wydaje się na pierwszy rzut oka bardzo atrakcyjne, przyjemne, miłe dla oczu.

Ten świat oferuje wiele przyjemności miłych dla ciała, oczu i pychy naszego życia.

Owoc w raju był piękny dla oczu, ale okazał się trucizną prowadzącą do śmierci.

Pornografia jest miła dla oczu, ale potrafi niszczyć psychikę i uzależniać.

Alkohol wydaje się lekarstwem na ból ciała, środkiem rozweselającym, ale w końcu prowadzi do rozkładu wątroby, tragedii rodzinnych, ubóstwa i uzależnienia.

Narkotyki zdają się oferować nowe, niebiańskie doznania, zapomnienie rzeczywistości i wprowadzenie w nowy wymiar. Ale w końcu prowadzą do zniewolenia, stanów depresyjnych i powolnej śmierci.

Upust w postaci gniewu, krzyku, złorzeczenia czy buntu wydają się dawać ulgę urażonej dumie, ambicji czy honorowi, lecz w końcu prowadzą do zgorzknienia, wrogości i duchowego upadku.

Tak wygląda przemijająca chwała tego świata, która pokazywana w mgnieniu oka przez diabła może wydawać się atrakcyjną propozycją.

Jak widzimy drodzy każdy grzech choć wydaje się chwilowo przyjemny żąda czegoś w zamian.

Szatan w zamian za kierowanie światem pełnym grzechu żąda od Chrystusa czegoś w zamian. Czytamy o tym w w.9, Ew.Mat 4 rozdziału: *I rzekł mu: To wszystko dam ci, jeśli upadniesz i złożysz mi pokłon.*

Szatan odkrywa tutaj w pełni swoje intencje czy też motywacje swojego działania:

Będziesz miał władzę, wszystko będzie leżeć u Twoich stóp, jeśli Ty sam najpierw upadniesz do stóp samego diabła.

Taka jest taktyka i cel działania samego diabła.

Super oferty, używki, przyjemności wychodzące naprzeciw naszym potrzebom, pragnieniom, prowadzące do zniewolenia, problemów i śmierci.

Świat proponuje bunt przeciw przykazaniom Boga w imię złudnej wolności – po co?

Aby tak naprawdę Ciebie i mnie zniewolić, zniszczyć, abyś stał się nieświadomym niewolnikiem samego diabła.

Wspaniałe opakowanie, dobra reklama a w środku trucizna.

Tak, działa ten świat. Tak działa diabeł.

Ten rajski owoc wydaje się atrakcyjny, ale w końcu prowadzi do śmierci.

Drodzy, niedawno kiedy byłem na zakupach w supermarkecie, zobaczyłem pięknie wyglądające, kolorowe opakowanie z napisem tego, co w środku: „Ryż z warzywami”. Reklama była też kusząca: Duże chyba kilkogramowe opakowanie tego ryżu z warzywami kosztowało jedynie 99 groszy!

Takiej oferty nie mogłem przepuścić. Przychodząc do domu od razu włożyłem opakowanie do zamrażalnika, ale po kilku dniach, kiedy otworzyłem opakowanie okazało się, że w środku jest pleśń i nieprzyjemny zapach.

Tak wygląda grzech. W dobrym opakowaniu, ale kiedy w niego wejdiesz to poczujesz smród i brud.

Tę prawdę ukazuje zarówno Nowy jak i Stary Testament.
Ewangelista Jakub pisze tak:

Jak. 1:15

15. Potem, gdy pożądliwość pocznie, rodzi grzech, a gdy grzech dojrzeje, rodzi śmierć.

Salomon pisze tak:

Przyp. 5:3-4

*3. Gdyż wargi cudzej żony ociekają miodem i gładze niż oliwa jest jej podniebienie,
4. Lecz w końcu jest gorzka jak piołun, ostra jak miecz obosieczny.*

Kiedys czytałem o takim owadzie zwanym mniszkiem.

Otóż mniszki rodzaju żeńskiego, znane są z pewnej specyficznej cechy. Jak u wszystkich stworzeń, mniszki wysyłają partnerom przeciwnej płci sygnały, mające wzbudzić ich zainteresowanie.

Jednak to co wyróżnia mniszki to fakt, że zaloty takie bardzo często kończą się konsumpcją partnera, który wykazał zainteresowanie zalotami.

Często można obserwować, jak zachwycony mniszek zbliża się do kuszącej go mniszki i wkrótce co? Otóż traci głowę...

Tak właśnie działa otaczający nas świat. Nęci, kusi swą chwałą, atrakcyjnością, przyjemnościami. W jaki celu? – by nas pochłonąć, zniewolić, zniszczyć.

Tak działał diabeł w raju. Tak działał diabeł podczas kuszenia Jezusa. Tak działa diabeł również i teraz. Jak brzmi jego dewiza?

Ukazać mi i Tobie z wysoka powierzchowność tego fałszywego świata, wyjść naprzeciw naszej pożądliwości ciała czy oczu, aby w końcu uczynić nas swoim niewolnikiem, aby w końcu rzucić mnie i Ciebie przed Nim na kolana.

Gdyby Jezus skorzystał z propozycji diabła, stałby się tak naprawdę Jego sługą.

Jakie jeszcze byłyby skutki, gdyby Jezus skorzystał z propozycji diabła?

Otóż zostałyby zatracony cel przyjścia Chrystusa. Wiemy, że Chrystus przyszedł – po co?

Mat. 18:11

11. Przyszedł bowiem Syn Człowieczy, aby zbawić to, co zginęło.

Mat. 20:28

28. Podobnie jak Syn Człowieczy nie przyszedł, aby mu służyli, lecz aby służył i oddał życie swoje na okup za wielu.

Gdyby Jezus przyjął propozycję diabła, to nie byłoby Golgoty, krzyża, zbawienia, wiecznego życia czy też Kościoła Jezusa Chrystusa.

Chrystus korzystając z propozycji diabła, przyjmując władzę nad tym światem, nie oddałby za mnie i za Ciebie swojego życia, nie służyłby ludziom, ale sobie samemu.

Chrystus, Boży Syn stałby się grzesznikiem, gdyż poszedłby na kompromis ze światem i z samym diabłem.

To, co miał do zaoferowania diabeł Jezusowi, to co diabeł ma mi i Tobie do zaoferowania to chwilowe przyjemności, zaspokajanie pożądliwości, które prowadzą do zniewolenia, do śmierci i nie mają żadnej prawdziwej, trwałej radości, zaspokojenia, ukojenia.

Jak czytamy w 1 Jan. 2:17 *I świat przemija wraz z pożądliwością swoją; ale kto pełni wolę Bożą, trwa na wieki.*

Jak Jezus reaguje na propozycje diabła w tym pokuszeniu?
Jezus wybiera to, co trwa na wieki czyli pełnienie Bożej woli!
Jezus daje nam lekcję właściwych wyborów!
Jezus przeciwstawia się diabłu!

W Ew. Mat. 4:10 czytamy tak: *Wtedy rzekł mu Jezus: Idź precz, szatanie! Albowiem napisano: Panu Bogu swemu pokłon oddawać i tylko jemu służyć będziesz.!*

Drodrozy, to Szatan musiał odejść. Jezus nie uciekał od diabła.

I to drodrozy jest dla nas lekcją do naśladowania Jezusa i prawdziwą obietnicą w chwilach pokusy, mianowicie tę obietnicę zapisał Jakub w swoim liście tak:

Jak. 4:7 *Przeto poddajcie się Bogu, przeciwstawcie się diabłu, a ucieknie od was.*

Co wydarzyło się, kiedy Jezus odrzucił pokusę diabła?

Otóż czytamy w naszym wiodącym tekście czyli w Mat.4:11 tak:

11. Wtedy opuścił go diabeł, a aniołowie przystąpili i służyli mu.

Aniołowie usługują Jezusowi...

Przypomnijmy sobie, że już podczas kuszenia na pustyni szatan proponował Jezusowi, aby rzucił się w dół ze szczytu świątyni, a wówczas aniołowie zatroszczą się, aby nic Jezusowi się nie stało.

Innymi słowy szatan proponował Jezusowi, aby zmusił aniołów do służby sobie na własne żądanie.

Jak Pan Jezus wówczas zareagował na tak kuszącą propozycję diabła?

Oczywiście odrzucił ją.

Gdyby Jezus wówczas będąc na szczycie świątyni swoim czynem wymusił ochronę przez aniołów, to doprowadziłoby Jezusa do upadku, do grzechu, do kuszenia Boga.

Jeśli coś robimy pod dyktando naszych wrogów czyli dyktando diabła, pod presją tego świata czy też pod wpływem własnego „ja” to to prowadzi do upadku.

Jeśli coś robimy, aby znaleźć chwałę u ludzi to odebraliśmy swoją zapłatę.

Ale zobaczmy, że Jezus jeszcze na pustyni doświadczył tego usługiwania sobie przez aniołów, ale dlatego, że nie szukał tej służby, ale w uniżeniu okazywał posłuszeństwo swemu Ojcu. I dlatego teraz doświadcza Bożej chwały.

Jezus wytrwał, dał odpór szatanowi.

Gdy cierpliwie czekamy na Boży czas, otrzymujemy Jego rozwiązania, Jego błogosławieństwo...

Bóg dopuszcza, by Jezus był kuszony tylko dlatego, by Kusiciel został zniszczony!

Poprzez posłuszeństwo Chrystusa szatan zostaje pokonany

Przez cały czas szatan proponował Jezusowi posłuszeństwo swoim zwodniczym słowom.

Teraz, poprzez posłuszeństwo Jezusa Ojcu, diabeł musi być posłuszny Jego nakazowi: Idź precz!

Jaka dla nas płynie lekcja z tej postawy Jezusa?

Otóż poddając jak Pan Jezus swoje życie Bogu, będziemy mogli pokonać przeciwnika. Sam nie możesz stawić oporu szatanowi. Jeśli poddasz Bogu swoje życie, szatan będzie musiał odejść.

Chrystus pokonał bezwzględną tyranie szatana nad ludzkością. I każdy z nas trwając w Chrystusie może okazać się zwycięzcą.

Zacytuję trzy teksty, które wskazują na to zwycięstwo Chrystusa nad diabłem:

Jan. 12:31 *Teraz odbywa się sąd nad tym światem; teraz władca tego świata będzie wyrzucony.*

1 Jan. 3:8 *A Syn Boży na to się objawił, aby zniweczyć dzieła diabelskie.*

Hebr. 2:14-15

14. Skoro zaś dzieci mają udział we krwi i w ciele, więc i On również miał w nich udział, aby przez śmierć zniszczyć tego, który miał władzę nad śmiercią, to jest diabła,

15. I aby wyzwolić wszystkich tych, którzy z powodu lęku przed śmiercią przez całe życie byli w niewoli.

Dlatego ci, którzy bezwzględnie oddają swoje życie Bogu, nie podlegają władzy diabła. Nasz duchowy bój toczymy dlatego, że nasze serca, dusza jest terytorium walki o wpływ, o panowanie.

Efez. 6:12 *Gdyż bój toczymy nie z krwią i z ciałem, lecz z nadziemskimi władzami, ze zwierzchnościami, z władcami tego świata ciemności, ze złymi duchami w okręgach niebieskich.*

Cóż możemy zrobić, aby w tym boju z władcą ciemności być zwycięzcami?

Jedyna i fundamentalna prawda brzmi:

Poddajcie się Bogu i przeciwstawcie się diabłu a ucieknie od was.

Czy jestem gotów bez reszty poddać się Bogu? Poddać się Bogu oznacza nie tylko znać i słuchać Jego Słowa, ale być również posłusznym temu Słowu!